

19.04.2018 Warszawa

Akademia Sztuk Pięknych  
Wydział Sztuki Mediów

### Recenzja

Praca Doktorska zrealizowana przez Panią Joannę Kurkiewicz pod tytułem „Archipelag Emocji Kiedy odbitka graficzna staje się obrazem”, została wykonana pod kierunkiem prof.zw.dr.hab. Małgorzaty Bieleckiej na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Praca doktorska Pani Joanny Kurkiewicz obejmuje dwa obszary działań tj, pracę teoretyczną i pracę praktyczną w postaci cyklu obrazów pod tym samym tytułem.

Część pierwsza praca teoretyczna omawia w sposób kompetentny problematykę badawczą pracy a w rozdziale 4 uwzględnia i odnosi się do „Archipelagu Emocji” Pani Joanny Kurkiewicz.

Autorka poddaje analizie własną, minioną działalność artystyczną, określając istotę wyborów – motywów dla wyspy i archipelagu - pomyślanych jako cykl prac malarskich.

Ważnym rozdziałem dla Pani Joanny jest świadome określenie przebytej drogi dotychczas, jej samoświadomość i dystans do stanu posiadania w relacji do grafiki z jej całą złożonością uwikłań i znaczeń przypisanych tej dyscyplinie.

Następuje u Pani Joanny, co ważne, pozytywne przekroczenie, a podjęte wybory odnoszą się do oglądu natury z niej czerpiąc tworzy pejzaż wyobrazeniowy z symultanicznym rozszerzeniem na archipelag. Cytowany przez Autorkę Umberto Eco mówi o doświadczeniu w oparciu, (doświadczenie natury, traktat pod tytułem Historia Piękna) ja dodałbym o

doświadczeniu głębokim u Pani Joanny, bo tylko takie pozwala syntetyzować, upraszczać i odnajdywać istotę rzeczy – natury. Myślę że Autorka zbliża się w pracach do archetypu znaczeń określając istotę rzeczy, jako poszukiwanie naturalnej matrycy – stempla, natura jest pretekstem do tworzenia abstrakcyjnego znaku i znaczeń w różnej skali pomiędzy mikro i makro kosmosem. Tak podjęte założenie przez Autorkę wydają się być pozornie działaniem utopijnym jednak, zakładającym celową symultaniczność to kolejne powroty stają się obserwacją skali, wielkości, proporcji, rytmu, materii, koloru z całą złożonością wzajemnych uwikłań i związków. Cykliczność prac Autorki ujawnia obecność pra-matrycy i różnych jej mniej lub bardziej formalnych zastosowań podporządkowanych jednak całemu cyklowi obrazów. Autorka pisze i z całą świadomością realizuje w praktyce tak zwane intencjonalne formy wyspy, dla mnie jest to równoznaczne z osadzeniem idei w środowisku mentalnym – współczesnym.

Jak pisał profesor Zygmunt Baumann „w czasie ponowoczesnym”.

Warto zauważyć świadome wybory i inspiracje autorki w obszarze sztuki współczesnej, autorka cytuje projekt „Surrondal Islands” autorstwa Christo i Jeanne Claude zrealizowany w 1983 roku na Florydzie. Instalacja przestrzenna odnosząca się do wysp w pobliżu Majami.

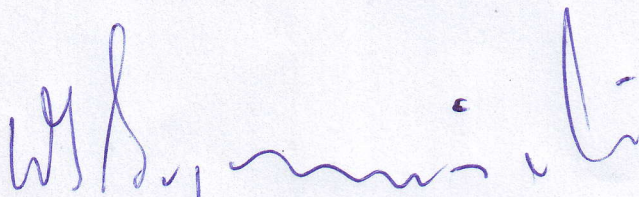
Opis prac pod względem formalnym przeprowadzony jest poprawnie natomiast opis realizacji poszczególnych etapów dobitnie świadczy o twórczym przekroczeniu grafiki z jej zniewalającym wstecznym warsztatem i całe szczęście.

W wymienionych rozwiązaniach, samych obrazach, opisie stosowanej kolorystyki, inspiracjach kolorem – symboliką, widać rosnącą świadomość Autorki.

W części teoretycznej odnoszącej się do kompozycji, Pani Joanna powraca do środowiska mentalnego sytuując piękno obrazu z użyciem kompozycji świadczącej o ładzie i porządku osadzonego w filozofii Pitagorejskiej z czym nie do końca się zgadzam.

Wydaje się oglądając prace Autorki i próbę ich syntetyzowania, że bliższy jest Pani Joannie porządek idei Bergsonowskiej, ze wskazaniem na to co bardziej racjonalne, a nie emocjonalne w naturze podjętej idei obrazowania. Podsumowując chciałbym zaznaczyć, że stworzone przez Panią Joannę Kurkiewicz prace malarskie w ramach doktoratu są bardzo współczesną

formą Palimpsestu, na który składają się różne warstwy znaczeń, zostały one nałożone jedna na drugą z pełną świadomością aktu tworzenia. Wielowarstwowość nakłada się, nawarstwienia są następstwem działań, co prowadzi do powstania obiektów tak zwanej pamięci procesu z możliwą, nieustanną modyfikacją dzieła. Całość pracy Pani Joanny Kurkiewicz spełnia wymogi formalne, w związku z powyższym wnoszę do szanownej Rady Wydziału, o nadanie stopnia doktora w Dziedzinie Sztuki Plastyczne Dyscyplinie Sztuki Piękne. Pracę oceniam bardzo dobrze.



Z poważaniem  
prof.zw.dr.hab. Włodzimierz Szymański